

**Protokół z obrad XLI sesji Rady Gminy Radziechowy – Wieprz,
która odbyła się w dniu 27 października 2009r. o godz. 9**

Porządek obrad:

- 1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad**
- 2. Uchwalenie porządku obrad**
- 3. Informacja Wójta o działalności w okresie międzysesyjnym**
- 4. Bezpieczeństwo publiczne – informacja Komendanta Komisariatu w Węgierskiej Górze**
- 5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu zagospodarowania przestrzennego.**
- 6. Informacja dotycząca analizy oświadczeń majątkowych:**
 - a) Przewodniczącego**
 - b) Wójta**
- 7. Sprawozdanie z realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2008 - 2009**
- 9. Podjęcie uchwały w sprawie: zmian w budżecie Gminy Radziechowy – Wieprz.**
- 10. Przyjęcie protokołu z XL sesji Rady Gminy Radziechowy – Wieprz z dnia 29 września 2009 r.**
- 11. Interpelacje i zapytania Radnych**
- 12. Wolne wnioski**
- 13. Zakończenie sesji.**

Ad 1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.

Posiedzenie otworzył i obradom przewodniczył **Przewodniczący Rady Marian Motyka**. Na podstawie listy obecności stwierdził, że na sali obrad obecnych jest 10 Radnych na ogólną liczbę 15, co stanowi quorum do podejmowania prawomocnych uchwał. Kolejno powitał obecnych na sali obrad:

- Wójta Gminy – Pana Grzegorza Figure
- Mieszkańców Brzuśnika obecnych na sali
- Radnych, Sołtysów
- Służby Urzędu Gminy

Lista obecności została dołączona do protokołu jako załącznik nr 1

Ad 2. Uchwalenie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Marian Motyka odczytał porządek obrad. **Radny Antoni Skowronek** zwrócił się z prośbą o dodanie do porządku obrad, punktu dotyczącego zbioru i wywozu śmieci sortowanych przez Urząd Gminy.

Przewodniczący Rady Marian Motyka powiedział, że na ten temat była dyskusja na ostatniej komisji budżetowej, dodał, iż trzeba zachęcić firmy do tego, by brały udział w przetargu na wywóz. Na dzień dzisiejszy nie ma jednak chętnych. Dodał, iż dąży się do tego by sort wywozić, ale nie da się zrobić tego z dnia na dzień.

Radny Antoni Skowronek stwierdził, iż temat jest na tyle ważny, że trzeba dyskutować, aby znaleźć najlepsze rozwiązanie, ponieważ pieniądze niepotrzebnie uciekają. Ponownie zwrócił się z prośbą dodania do porządku obrad spornego punktu.

Głos zabrał **Wójt Grzegorz Figura**. Powiedział, iż temat ten był analizowany wielokrotnie. Faktem jest, że sama Gmina nie może wywozić śmieci bez utworzenia zakładu komunalnego, ale by taki zakład mógł powstać, musi być odpowiednia lokalizacja, póki co, SKR w Radziechowach nie dał żadnej odpowiedzi. Powtórzył, iż trzeba zachęcać firmy do brania udziału w przetargu. Jest duże prawdopodobieństwo, że będą wyłonione w przetargu firmy, które będą wywozić śmieci taniej niż dotychczas, wówczas koszty byłyby niższe przynajmniej do czasu utworzenia zakładu komunalnego.

Radny Antoni Skowronek powiedział, iż zakupiony przez Urząd Gminy samochód nie jest taki jak powinien być. Dodał, że nie można jednym autem wozić i dzieci i śmieci. Stwierdził, że na razie nie potrzeba zaplecza, by wywozić śmieci, gdyż można to robić na bieżąco. Samochód po zebraniu worków może od razu wywieźć je na wysypisko. Nawet jeżeli na początku nie będzie zarobku, to zyskujemy na tym, iż nie będziemy płacić dwustu tysięcy PUK-owi. Samochód może na razie stać pod Gminą lub agronomówką. **Przewodniczący Marian Motyka** zaproponował zorganizowanie w tej sprawie komisji ładu i porządku oraz komisji budżetowej, gdyż temat jest poważny i obszerny. Wszystko co robimy musi mieć podstawę prawną.

Radny Damian Dudys wraz z **Radnym Leonem Niewiadomym** zaapelowali, by proponowany punkt wprowadzić do porządku obrad.

Radny Antoni Skowronek dodał, iż zakład komunalny można na razie stworzyć pod adresem agronomówki. Dodał również, że w Urzędzie wszystko idzie opornie, na co **Wójt Grzegorz Figura** odparł, że nie można zrobić zakładu komunalnego na fikcyjnym adresie, gdyż byłoby to niezgodne z prawem ponieważ najpierw trzeba zrobić wszelkie uzgodnienia, zgody m.in. z Sanepidu. Dlatego jeżeli np. SKR w Radziechowach wyrazi zgodę, by to właśnie tam zrobić taki zakład, to nie jest to jeszcze koniec. W zasadzie to dopiero początek całej procedury. Jeżeli chodzi o wywóz śmieci, to balast musi być wywożony sprzętem specjalistycznym, natomiast sort nie. Dlatego będą przeprowadzone dwa odrębne przetargi.

Przewodniczący Marian Motyka powiedział, że na Sali obecny jest Radca Prawny, zwrócił się do Radnych, by zadawali pytania.

Radny Piotr Piela powiedział, że sporny punkt powinien zostać dodany do porządku obrad natomiast Radca Prawny powinien być do dyspozycji Radnych jeżeli jest taka potrzeba.

Przewodniczący Marian Motyka poddał pod głosowanie zaproponowany punkt w sprawie wywozu śmieci przez Urząd Gminy i tak:

Za dołożeniem tego punktu głosowało: 9 Radnych

Przeciw: 0 Radnych

Wstrzymał się: 1 Radny

Następnie **Przewodniczący** sygnalizując, iż w pkt 5 wprawdzie jest podjęcie uchwały w sprawie planu zagospodarowania przestrzennego, natomiast będzie to jedynie omówienie problemów z całym planem– poddał pod głosowanie cały, uzupełniony porządek obrad **przyjęty został jednogłośnie.**

Głos zabrali obecni na Sali mieszkańcy Brzuśnika, skarżąc się na zły stan dróg w ich miejscowości (szczególnie prawe skrzydło). Stwierdzili, że dziury są nie łatanie od lat. Dodatkowo P. Brączek robiąc drogi w sąsiedniej Cięcinie, rozjeździł i zniszczył drogi należące do naszej Gminy.

Wójt Grzegorz Figura zaproponował spotkanie mieszkańców, Wójta Węgierskiej Górki oraz P. Brączka w celu oszacowania strat i rozwiązania tego problemu.

Inspektor Jolanta Twardysko poinformowała, że w Brzuśniku jest problem taki, iż część drogi należy do naszej Gminy a część do Gminy Węgierska Górka.

Radny Piotr Piela powiedział, że problem ten zgłaszał już jakiś czas temu. Otrzymał informację od Inspektor Jolanty Twardysko, że jeżeli zostaną środki finansowe, to dziury w Brzuśniku zostaną załatane, jednak do tej pory nic w tej kwestii się nie działo.

Radny Leon Niewiadomy powiedział, że Brzuśnik jest zapomniany od lat. Dodał, iż ponownie trzeba złożyć wniosek do Województwa o prawe skrzydło i ulicę Wierchową. Radny zwrócił również uwagę na problem wąskiej drogi i mostku z powyginanymi barierkami. Poinformował również, iż mieszkańcy domagają się przedszkola i boiska.

Radny Jerzy Pawlus stwierdził, że problem jest znany od dawna, dodał jednak, iż nie wiedział, że w tym temacie nic się nie robi. Na łatanie dziur był ogłoszony jeden przetarg na wiosnę i drugi przetarg na łatanie pozostałych dziur.

Wójt Grzegorz Figura powiedział, że łatanie dziur z drugiego przetargu trwa cały czas, natomiast w tym momencie najważniejszą sprawą w Brzuśniku jest niewątpliwie szkoła. Wójt poinformował, że jesteśmy ciągle w trakcie starań o środki finansowe. Wniosek jest wciąż aktualny, na 140 wniosków jesteśmy na 3 miejscu na liście rezerwowej. W Urzędzie Marszałkowskim cały czas jeszcze dają nam nadzieję. Jeżeli wniosek na salę gimnastyczną przejdzie, to nie możemy tam budować boiska, gdyż miejsce to przeznaczone jest właśnie na salę. W tej chwili Sanepid zaczyna kwestionować funkcjonowanie szkoły ze względu na jej zły stan techniczny i na ten moment to właśnie ten problem jest najważniejszy w Brzuśniku. Jeżeli wniosek na salę nie wypali, to planowane jest na przyszły rok przeznaczenie 500 tys. zł. na 2 klasy, świetlice i kuchnie w domu wielofunkcyjnym. Póki co, otwarta została zerówka w pomieszczeniu po mieszkaniu nauczycielskim.

Radny Leon Niewiadomy dodał, żeby zrobić w Brzuśniku chociaż boisko. Jest jeszcze problem mieszkańców prawego skrzydła, którzy wyrazili zgodę na przyłączenie się do Gminy Radziechowy – Wieprz, podpisy zostały zebrane jednak w tej kwestii nie dzieje się nic, na co **Wójt** odpowiedział, że nikt z Cięciny nie przyszedł z takim wnioskiem.

Radny Piotr Piela zwrócił się z prośbą, aby Wójt doprowadził do spotkania z władzami Węgierskiej Górki w celu partycypacji ich w kosztach naprawy drogi w Brzuśniku, a także skonfrontowania ile osób z tamtego terenu płaci podatki do Urzędu Gminy w Radziechowach-Wieprzu a ile do Węgierskiej Górki. Radny zwrócił się z pytaniem do Komendanta Komisariatu Marka Jurasza, dlaczego taki trudno się do nich dodzwonić. Otrzymał odpowiedź, iż głównym problemem są braki kadrowe.

Ad. 4 Bezpieczeństwo publiczne – informacja Komendanta Komisariatu w Węgierskiej Górze

Komendant Komisariatu Marek Jurasz przedstawił wyniki za 9 miesięcy br. działań Policji z Węgierskiej Górki. Poinformował m.in. że co 5 kradzież mienia została wykryta, kradzieże z włamaniem – co czwarta została wykryta natomiast w przestępstwach kryminalnych jest 57% wykrywalności. Na chwilę obecną jest o 9 więcej zdarzeń drogowych, niż w porównywalnym okresie roku ubiegłego. Komendant poinformował również, że popołudniu do dyspozycji jest góra 3 policjantów. Jeżeli jest jakieś zdarzenie a policjanci jadą z oskarżonym do Żywca to niejednokrotnie nie ma ich nawet 2 godziny.

Radny Piotr Piela zwrócił się z prośbą, by Komendant potwierdził, iż w razie zgłoszenia policjant ma obowiązek podjąć interwencję, na co padła odpowiedź, iż policjant przyjeżdżając na miejsce ma obowiązek wylegitymowania podejrzanego – dalsze czynności prowadzone są zależnie od okoliczności.

Radny Bogusław Michalski powiedział, że problem poruszania się ciężkich, przeładowanych samochodów gł. z drzewem dotyka całej Gminy. Zwrócił się do Komendanta z pytaniem, czy jest kontrola tonażu samochodów ciężarowych, na co otrzymał odpowiedź, że za pośrednictwem Komendanta Powiatowego wystosowane zostanie pismo do Inspekcji Transportu Drogowego z prośbą o kontrolę na terenie Gminy

Radny Damian Dudys dodał, że problem ten dotyka również Juszczynę, w pobliżu której jest nadleśnictwo Jeleśnia.

Radny Jerzy Pawlus zwrócił się do Komendanta z prośbą o zwiększenie częstotliwości patroli po zmroku w Bystrej. Dodał, że plac zabaw jest nowy a już jest niszczone, jest tam potrzeba prewencyjnego pokazania się co jakiś czas patrolu policji.

Radny Janusz Słowy zauważył, że policjantów nie jest wielu a Gmina nasza nie jest jedyną pod opieką Komisariatu.

Komendant potwierdził wypowiedź Radnego, dodał że na drugiej i trzeciej zmianie jest tylko jeden patrol teren jest duży.

Radny Piotr Piela zapytał co z porzuconym na terenie naszej Gminy fiatem 126p, na co **Komendant** odpowiedział, że do dwóch tygodni powinien posiadać konkretną wiedzę na ten temat. W tej chwili znana jest tożsamość diler, który sprzedał ów samochód.

Radny Antoni Skowronek wrócił do sprawy niszczenia dróg przez przeładowane samochody. Zwrócił uwagę na fakt, iż nadleśnictwo powinno poczuć się w obowiązku i dogadać się z Urzędem Gminy. Radny zapytał również, co z Panem który został przyłapany na wyrzucaniu śmieci.

Komendant odpowiedział, że został ukarany nakazem karnym.

Ad.5 Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu zagospodarowania przestrzennego.

Przewodniczący Rady powitał Kierownika pracowni „Plan” **Pana Bogdana Chabera**, który przedstawił obecnym zasadnicze kwestie proceduralne. Powiedział, że zgodnie z obowiązującą ustawą o zagospodarowaniu przestrzennym (art. 17) należy wprowadzić odpowiednie korekty do planu i w zakresie niezbędnym ponowić uzgodnienia (zgodność ustaleń planu ze studium). Jeżeli ustalony plan nie posiada tej zgodności Wojewoda ten plan odrzuci. Pan Chaber poinformował Radnych, że do planu zostało wniesionych bardzo dużo uwag. Większość z nich została odrzucona gł. z powodu braku zgodności ze studium. Twórca planu powiedział również, że Gmina zleciła zaktualizowanie ustaleń w zakresie ochrony konserwatorskiej. To wszystko powoduje potrzebę zrobienia odpowiednich korekt w zapisie studium uwarunkowań - przy założeniu skróconej procedury, następnie należy wprowadzić

odpowiednio korekty w planie i dopiero wtedy można podjąć uchwałę zatwierdzającą plan zagospodarowania przestrzennego.

Głos zabrał **Wójt Grzegorz Figura** informując obecnych, że najważniejszy w tym momencie jest czas. Przedstawiciele Specjalnej Strefy Ekonomicznej która ma powstać w naszej Gminie, są zdegrustowani przeciągającą się procedurą przyjęcia planu. Twórca planu deklarował ukończenie prac w lutym 2009 r., kolejne terminy są niedotrzymane.

Pan Bogdan Chaber zwracając się do Radnych powiedział, że jako odpowiedzialny za plan nie będzie rekomendował go jako zgodnego ze studium. Dodał, że obecnie jest dobry moment na to, aby sprawnie „wyjść” ze spraw spornych tak, by wszystko było zgodne z obowiązującym prawem. Należy więc jak najszybciej podjąć uchwałę wyrażającą zgodę na zrobienie korekt do studium, a co za tym idzie do samego planu

Radny Jerzy Pawlus stwierdził, że plan zagospodarowania utworzony był w poprzedniej kadencji, nowy plan tworzony był po to, by ludziom wyjść naprzeciw, dostosować plan do potrzeb. Zwracając się do P. Chabera zapytał, ile czasu potrzebuje, by zakończyć definitywnie prace nad planem, jaki jest realny termin jego uchwalenia. Plan był nowelizowany po to, by sprostać oczekiwaniom mieszkańców – teraz okazuje się, że ich wnioski zostały odrzucone.

Pan Bogdan Chaber odpowiedział, że początek roku jest realnym terminem. Data zakończenia prac uzależniona jest jeszcze od odpowiednich służb. Gdyby przyjąć procedurę tak jak to jest, to termin może być półroczny, ale jest możliwość mocnego przyspieszenia. P. Chaber powiedział, że nie jest jednak w stanie podać konkretnej daty zakończenia prac nad planem.

Przewodniczący Rady powiedział, że twórca planu stawia Radę w kłopotliwej sytuacji. Są odpowiednie procedury przetargowe, termin zakończenia był ustalony. Nie można przedłużać terminów w nieskończoność. Poprosił o podanie konkretnej daty zakończenia, aby Radni mogli się do niej ustosunkować.

Mgr Bogdan Chaber zwrócił uwagę na fakt, iż pracowni również zależy na tym, by plan był jak najszybciej skończony. Strefy ochrony konserwatorskiej zostały wzięte pod uwagę dopiero w tym roku. Wnioski do planu dotyczące Matyski też przedłużają procedurę.

Radny Leon Niewiadomy zapytał jakie instytucje jeszcze utrudniają, przecież ze wszystkimi można się jakoś dogadać. Radny zapytał również w jakiej wysokości w tej chwili są odsetki karne, trzeba prawdopodobnie podnieść wysokość kar.

Mgr Chaber powiedział, że powstała m.in. nowa instytucja RDOŚ. Nie można przewidzieć wszystkich sytuacji.

Radny Bogusław Michalski powiedział, że aż 130 odrzuconych wniosków pochodzi z samych Radziechów – stwierdził że to bardzo dużo, ludzie powinni dostać odpowiedź dlaczego ich wnioski zostały odrzucone.

Bogdan Chaber odparł, że procedura nie przewiduje, by Gmina, czy twórcy planu odpowiedzieli na wszystkie wnioski. W ok. 80 % przypadków, prośby o przekwalifikowanie zostały odrzucone z tego powodu, że nie były zgodne ze studium

Radny Janusz Słowy zauważył, że w lutym minął termin zakończenia prac, w przypadku poprawek do studium czas ten może wydłużyć się o kolejne kilka lub kilkanaście miesięcy.

Wójt Grzegorz Figura dodał, że gdyby inż. Chaber poinformował go o problemach z planem wcześniej, to można było temu zaradzić od razu – w takim przypadku plan byłby już uchwalony.

Pan Bogdan Chaber powiedział, że nie chciał na forum poruszać pewnych kwestii, ale ponieważ padły pod jego adresem zarzuty, iż jest nieporadny przedstawił również swoje argumenty informując Radnych, iż od momentu gdy z ramienia Gminy zabrakło Pana Rypnia atmosfera współpracy z Urzędem zrobiła się fatalna. Nie było ani pomocy ze strony Urzędu, ani żadnych informacji, na co Wójt odparł, że powodem są niedotrzymane terminy ze strony pracowni „Plan”.

Sołtys Maria Hulak zapytała, czy plany były robione tylko i wyłącznie „za biurkiem” czy też ktoś z pracowni był w terenie. Sołtys stwierdziła, że plany nie pokrywają się z rzeczywistością, są duże błędy a w przypadku kwestii np. osuwisk występują duże rozbieżności.

Inż. Bogdan Chaber powiedział, że nie ma takiej możliwości, by przy tworzeniu planu nie być w terenie. Mapy z osuwiskami otrzymane zostały od geologa, bo tylko służby geologiczne mogą stwierdzić, czy w danym miejscu są osuwiska czy też nie.

Sołtys Maria Hulak zapytała również, ile będzie kosztował plan, na co Wójt Grzegorz Figura odparł, że ok. 200 tys. zł. w sumie. Do tej pory wypłacona została kwota ok. 170 tys. zł.

Radny Piotr Piela stwierdził, iż z informacji wynika, że Urząd Gminy dotrzymał wszelkich zobowiązań, większa część pieniędzy została już wypłacona i w związku z tym podstawowym pytaniem w tym momencie jest, kiedy plan będzie skończony. Radny zwrócił się do twórcy planu o podanie konkretnego terminu ukończenia prac.

Inż. Bogdan Chaber powtórzył, że konieczne jest podjęcie przez Radę uchwały o zmianie na etapie studium. Dodał również, że nie można podać konkretnego terminu zakończenia prac.

Radny Antoni Skowronek zapytał, dlaczego Pani Sekretarz nie udostępniła wszystkich dokumentów i odesłała twórcę planu do Starostwa.

Referent Rafał Wolny poinformował Radnych, że 22 września zostało wystosowane pismo do pracowni „Plan” z 37 uwagami co do treści planu – do tej pory nie ma na nie odpowiedzi, poza tym mapy – szczególnie z Juszczyny były bardzo nie czytelne, jeżeli chodzi o wpływ planu zagospodarowania przestrzennego na ochronę środowiska - znaleźliśmy 16 podpunktów z którymi się nie zgodziliśmy i poprosiliśmy o korekty, jeżeli chodzi o wnioski mieszkańców – Inż. Chaber zwrócił się do Urzędu o podanie gruntów 90 działek oraz o pomoc w wyszukaniu tych działek – nie chodzi tu o niepomaganie Panu Chabrowi, problem polega na tym, że Urząd posiada pewne informacje tylko do użytku wewnętrznego, kompetentnym do wydania wypisu i wyrysów z ewidencji gruntów jest Starostwo. Referent Rafał Wolny dodał, że każda prośba o korekty była źle odbierana.

Inż. Bogdan Chaber poinformował, że wszelkie zasadne korekty zostały czy w projekcie planu czy w tekście uwzględnione. Dodał również, że zgodnie z ustawą, to zamawiający dostarcza wykonawcy wszystkie niezbędne dokumenty.

Referent Rafał Wolny dodał, że wg inż. Chabera działa on na korzyść Urzędu, natomiast w piśmie z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska wyraźnie napisane jest, że tereny np. Matyski zaproponowane zostały do utworzenia w tym miejscu zespołu przyrodniczo – krajobrazowego. Urząd zwrócił się więc do P. Chabera z sugestią, iż tworząc teren pod ewentualne usługi czy rekreacje, ogranicza się go tworząc w tym miejscu również zespół przyrodniczo – krajobrazowy, odpowiedź była taka, że takie są odgórne nakazy.

Radny Leon Niewiadomy stwierdził, że błędem było wypłacenie twórcy planu 170 tys. zł., natomiast **Radny Jerzy Pawlus** dodał, że w tym momencie trzeba zjednoczyć siły tak, by uchwalić plan jak najszybciej, **Radny Piotr Piela** stwierdził, że dalsza część wypłaty pieniędzy powinna zostać wstrzymana.

Przewodniczący Marian Motyka zwrócił się z pytaniem do inż. Chabera, czy potrzebuje jeszcze coś ze strony Urzędu aby zakończyć szybko pracę, na co otrzymał odpowiedź, że przede wszystkim uchwałę w sprawie zmian w budżecie a poza tym lepszych stosunków z pracownikami Gminy.

Przewodniczący Marian Motyka powiedział, że za nim Rada podejmie taką uchwałę, musi zapoznać się z opinią Radcy Prawnego oraz opiniami kompetentnych urzędów, natomiast

Radny Jerzy Pawlus poddał w wątpliwość, czy ewentualne podjęcie uchwały nie będzie załącznikiem uruchomienia procedury jeszcze raz.

Ad. 6 Informacja dotycząca analizy oświadczeń majątkowych:

- a) Przewodniczącego
- b) Wójta

Przewodniczący Marian Motyka powiedział, że wszystkie oświadczenia majątkowe Radnych zostały złożone w terminie oraz nie stwierdzono w nich żadnych nieprawidłowości. **Wójt Grzegorz Figura** również poinformował, że oświadczenia majątkowe pracowników zobowiązanych do ich złożenia zostały złożone i w nich również nie ma nieprawidłowości.

Ad. 7 Sprawozdanie z realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2008 – 2009

Ponieważ na sali obrad nieobecna była Dyrektor GZO Elżbieta Kosiec, Przewodniczący zwrócił się do Radnych z prośbą o zapoznanie się z otrzymanym przez nich sprawozdaniem z realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2008/2009

Ad. 9 Podjęcie uchwały w sprawie: zmian w budżecie Gminy Radziechowy – Wieprz.

Skarbnik Barbara Pietrysko omówiła zmiany w budżecie, poinformowała Radnych, że dochody zostały zmniejszone o środki na rozbudowę strażnicy w Przybędzy oraz o kwoty z dokształcania młodocianych – kwoty te zostały wyniesione poza budżet Gminy.

Radny Jerzy Pawlus zapytał, czy w związku z tym, że znana jest już firma która wygrała przetarg na kanalizację, jest uwzględniona korekta składek do Związku Międzygminnego.

Wójt Grzegorz Figura odparł, że wszelkie korekty będą dopiero po drugim przetargu.

Radny Antoni Skowronek zapytał, czy pieniądze które były przeznaczone na rozbudowę strażnicy w Przybędzy są zapewnione w roku przyszłym, na co otrzymał odpowiedź, że ponieważ koszty okazały się wyższe niż planowano, wniosek zostanie złożony powtórnie a ze strony Urzędu również coś trzeba będzie dołożyć, na tą chwilę nie wiadomo jeszcze jaki będzie całkowity koszt tego zadania.

Przewodniczący Rady Marian Motyka odczytał uchwałę w sprawie zmian w budżecie Gminy Radziechowy – Wieprz a następnie poddał ją pod głosowanie i tak:

**Za przyjęciem uchwały głosowało 9 Radnych, przy 9 obecnych na Sali –
tak więc uchwała podjęta została jednogłośnie.**

Ad. 10 Przyjęcie protokołu z XL sesji Rady Gminy Radziechowy – Wieprz z dnia 29 września 2009 r.

Przy 9 Radnych obecnych na Sali:

**Za przyjęciem protokołu głosowało 8 Radnych
Wstrzymał się od głosu 1 Radny**

Ad. 3 Informacja Wójta o działalności w okresie międzysesyjnym

Wójt Grzegorz Figura poinformował, iż:

- W szkole w Radziechowach odbyło się podsumowanie powiatowego sportowego roku szkolnego – szkoła podstawowa w Radziechowach okazała się najlepszą w Powiecie, natomiast cała Gmina zajęła III miejsce

- Zakończyła się kontrola środków powodziowych – protokół pokontrolny jest bez zarzutu
- Prowadzone są prace nad dokumentacją na drogi w Radziechowach i Brzuśniku (oraz ul. Szkolną w Radziechowach)
- Rozstrzygnięty został przetarg na odśnieżanie dróg powiatowych – wygrała firma P. Gawła
- Odbył się konkurs na Dyrektora Biblioteki
- Została wydłużona gwarancja z 24 do 60 miesięcy na drogę „do Duraja” w Bystrej
- Pojawił się problem z zabranym przez MZK kursem porannym z Radziechów do Żywca
- Do Wójta zwrócili się: Ks. Prałat Palarczyk – duszpasterz rolników oraz nasz Prałat Stanisław Bogacz z propozycją zorganizowania dożynek diecezjalnych w przyszłym roku w Wieprzu.

Radny Piotr Piela zapytał, co w takim razie z planowanymi na przyszły rok dożynkami w Brzuśniku, na co **Wójt** odpowiedział, że dzwonił do gospodyń z Brzuśnika z informacją o dożynkach diecezjalnych w Wieprzu, wiadomość ta została przyjęta ze zrozumieniem i zapewnieniem, że nie stanowi to żadnego problemu. Wójt poinformował również, że odbyło się nadanie imienia zespołowi szkolno – przedszkolnemu w Bystrej. **Przewodniczący Rady Marian Motyka** przeszedł do dodanego punktu w sprawie wywozu śmieci. Głos w dyskusji zabrał **Radny Antoni Skowronek** informując Radnych, iż zgodnie z zapisami ustawy, właściciele nieruchomości obowiązani są do udokumentowania odbioru śmieci poprzez okazanie podpisanej umowy z gminną jednostką organizacyjną lub przedsiębiorcą posiadającym zezwolenie na prowadzenie takiej działalności. Radny dodał, że temat zakładu komunalnego poruszany jest często i od dawna, Rada i społeczeństwo jest przychylne, by zakład taki powstał natomiast Wójt jest przeciwny. Trzeba skupić się na tym, by Rada dobrze gospodarzyła na swoim terenie, utworzenie zakładu dałoby oszczędności Gminie. Za pieniądze które są wydawane na wywóz śmieci można kupić samochód, który oprócz głównego przeznaczenia mógłby zająć się też innymi zadaniami. Przyzwolenie Rady do utworzenia zakładu jest. Rada podejmuje taką decyzję, natomiast rolą Wójta jest ją wykonać. Może się zdarzyć tak, że Kółka Rolniczego w Radziechowach nie uda się przejąć, bo ludzie się nie zgadzają na taki cel działalności, ale to nie stanowi problemu, gdyż miejsc na terenie Gminy jest dużo.

Radny Janusz Słowy powiedział, że faktycznie nie ma potrzeby upierania się na Kółko Rolnicze w Radziechowach, dodał, że „uciekl” piękny budynek Kółka Rolniczego w Wieprzu.

Radny Mirosław Trzos zwrócił uwagę, że istotną kwestią jest to, by wywóz śmieci był w rękach gminnych a nie prywatnych przedsiębiorców. Jeżeli trzeba coś stworzyć, to potrzeba jest wspólnego działania, a nie tylko samej Rady. Trzeba zacząć działać chociażby z tego powodu, aby przekonać się czy pomysł się sprawdzi.

Wójt Grzegorz Figura powiedział, że z ustawy przytoczonej przez Radnego Antoniego Skowronka jasno wynika, że aby zająć się śmieciami, trzeba utworzyć zakład komunalny. Rozwiązaniem na tą chwilę jest oddzielenie i ogłoszenie dwóch przetargów – jeden na wywóz śmieci segregowanych, drugi na wywóz sortu. O ile na wywóz balastu potrzebny jest faktycznie sprzęt profesjonalny i specjalistyczny to wywóz śmieci sortowanych daje możliwość podejścia do przetargu większej ilości przedsiębiorców.

Skarbnik Barbara Pietrysko powiedziała, że zakład komunalny jest jednostką gminną, za którą odpowiada Wójt. Musi on mieć swojego dyrektora, swój statut, swoją obsługę finansową. Wymóg jest też taki, że zakład powinien się sam utrzymać z pracy, którą wykonuje.

Radny Damian Dudys stwierdził, że z miejscem w Kółku w Radziechowach może być trudno, gdyż wiadomym jest, że są tam jeszcze udziały ludzi, niektórzy z nich już nie żyją a ponieważ nie ma przeprowadzanych mas spadkowych - nie ma też formalnych spadkobierców.

Radny Antoni Skowronek zaproponował ewentualny, tymczasowy adres zakładu komunalnego w „agronómowce” lub dawnym młynie na dole Radziechów.

Radny Jerzy Pawlus potwierdził, że jest potrzeba ruszenia z miejsca w sprawie utworzenia zakładu komunalnego, plusem będzie nie tylko wywóz śmieci, ale też zatrudnienie pracowników z terenu naszej Gminy.

Radny Antoni Skowronek powiedział, że wielu Wójtów zaczynało w sposób taki, jak chcą to zrobić Radni naszej Gminy, mianowicie na początku idą pieniądze z Gminy na zorganizowanie nowej komórki, a następnie odbywa się przekształcenie owej komórki w zakład komunalny posiadający własną księgowość oraz swojego kierownika. Dla Kółka Rolniczego z Radziechów propozycja gminy jest jedyną konkretną propozycją pozwalającą Kółko uratować.

Radny Mirosław Trzos zauważył, że spółka wodna posiada jeden, duży, pusty garaż. Radny dodał, że jeżeli nie wyjdzie miejsce w Radziechowach, to garaż ów można tymczasowo wynająć.

Ad. 11, 12 Interpelacje i zapytania Radnych oraz wolne wnioski

Przewodniczący Marian Motyka zwrócił się do Radnych z prośbą, by zapoznali się z otrzymanymi materiałami – szczególnie z wnioskiem o zatwierdzenie taryf z MPWiK oraz pismem w sprawie zabranego rano z Radziechów kursu MZK.

Inspektor Jolanta Twardysko dodała, że MZK zapowiedziało likwidację kursu nierentownego, problem jednak w tym, iż we wakacje autobusem o godz. 7:05 faktycznie pasażerowie jeździli sporadycznie, natomiast w roku szkolnym pora ta jest bardzo oblegana.

Radny Bogusław Michalski dodał, że Radni faktycznie wyrazili zgodę na likwidację tego kursu, ale nie byli świadomi tego, że MZK przedstawiło dane z okresu wakacyjnego.

Radny Piotr Piela stwierdził, że prezes Kamiński sam powiedział, że jeżeli kursy są rentowne, to nie ma problemu by MZK jeździło. Na tej podstawie można wystosować pismo, by przywrócić poranny kurs bez dodatkowych dopłat.

Radny Janusz Słowy zauważył, że sygnalizował, iż autobus jadący o godz. 7:05 jest przeładowany, ale prezes MZK przedstawił sytuację z wakacji, twierdząc, że autobusy o tej porze jeżdżą puste.

Radny Damian Dudys powiedział iż ma informację, że busy Pani Mrowiec dojeżdżają tylko do kościoła w Juszczynie, tam nawracają i jadą z powrotem, na co **Radny Jerzy Pawlus** odparł, że faktycznie tak jest, z tym, że kursy nawracające przy kościele, to kursy dodatkowe.

Radny Mirosław Trzos powiedział, że coraz większe dziury są na ul. Browarnej oraz zwrócił się z prośbą o remont i poszerzenie mostku na ul. Centrum w Wieprzu. Odpowiedzi udzieliła **inspektor Jolanta Twardysko** mówiąc, że nie można tymczasowo robić mostku, który się po prostu sypie. Prace należy rozpocząć od nowa a na to niestety nie ma funduszy.

Radny Mirosław Trzos zaproponował, by w gazetce gminnej ukazywały się informacje na temat pracy Rady i problemów poruszanych na sesji.

Radny Bogusław Michalski zwrócił się z prośbą o wysypanie na ul. Kamiennej w Radziechowach chociaż samochodu kłınca. Radny zapytał Wójta co z drogami rolniczymi w stronę Przybędzy.

Wójt odpowiedział, że na drogi rolnicze zostały Gminie przyznane pieniądze, niestety firma która wygrała przetarg dała na tyle niską cenę, że nie chce teraz podpisać umowy. Cały czas trwają negocjacje w tej sprawie.

Radny Janusz Słowy zwrócił się z prośbą o postawienie znaków drogowych w Przybędzy, szczególnie znaków „ustęp pierwszeństwa” na drogach podporządkowanych, na co **Wójt** odparł, że rzeczywiście jest to sprawa ważna i jeżeli nie uda się postawić znaków jeszcze w tym roku, to nastąpi to na pewno w roku przyszłym.

Radny Piotr Piela poinformował, że w centrum Brzuśnika zbiera się woda i zalewa sąsiednie posesje, powodem jest źle wyprofilowana droga. Radny dodał, że trzeba w tym miejscu założyć korytka. Radny Piotr Piela zapytał również, co z odwodnieniem z Brzuśnika w stronę Bystrej, na co **inspektor Jolanta Twardysko** odparła, że jest w tej sprawie problem z jedną panią, która twierdzi, że rów odwadniający pójdzie po jej posesji i nie wyraża na to zgody. **Radny Piotr Piela** stwierdził, że można panią tą ominąć, rów wyczyścić i udrożnić w dalszej części, natomiast w międzyczasie odnowić granice i wyjaśnić sprawę.

Radny Leon Niewiadomy zapytał, czy poszło pismo do RZGW w sprawie szkód powodziowych w Brzuśniku, na co **Wójt** odparł, że dał takie zlecenie, dodał, iż sprawdzi, czy pismo zostało wysłane.

Radny Antoni Skowronek zapytał co z dworcem PKP. **Wójt Grzegorz Figura** odpowiedział, że wprowadzie PKP zwróciło się do Gminy z propozycją przejęcia budynku dworca, ale problem tkwi m.in. w tym, iż nie do końca jest jasne, kto jest właścicielem terenu.

Przewodniczący Marian Motyka zasygnalizował, że jak będzie robiony w przyszłym roku chodnik w Wieprzu, to odwodnienie nie powinno iść na ul. Krótką, tylko w dół.

Jako ostatni głos zabrał **Radny Piotr Piela** informując, że w drodze do Juszczyzny, koło Państwa Durajów w Wieprzu, na drodze powiatowej zbiera się woda. W tym miejscu trzeba by zrobić odwodnienie w stronę pobliskiego potoku.

Ad. 13

Zakończenie sesji.

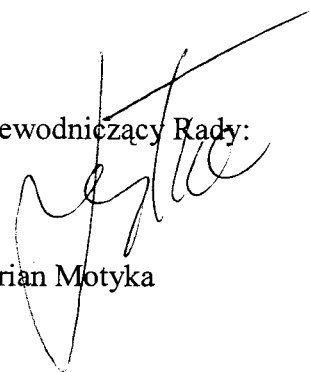
Z powodu wyczerpania tematów porządku obrad **Przewodniczący Rady Marian Motyka** zamknął XLI sesję Rady Gminy Radziechowy - Wieprz

Protokołowała:



Małgorzata Foksa

Przewodniczący Rady:



Marian Motyka